

**Sygn. akt XV GC upr 515/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2013 roku

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział XV Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Filip Wesołowski

Protokolant: Paulina Kałuska

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2013 roku we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Biura (...) S.A.we W.

przeciwko L. C.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt XV GC upr 515/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 grudnia 2012 roku strona powodowa (...) Biuro (...) S.A.we W.domagała się zasądzenia od pozwanego L. C., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...), kwoty 1273,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że dochodzona kwota stanowi równowartość miesięcznych opłat abonamentowych z tytułu usług określonych w ustawie o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, a świadczonych przez nią na rzecz pozwanego zgodnie z umową o współpracy. Pozwany nie zapłacił należności, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 2 stycznia 2013 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 227 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Zarzucił, że nie otrzymał żadnych dokumentów (faktur VAT, wezwania do zapłaty) od strony powodowej. Zarzucił także, że nie korzystał z usług strony powodowej i nie logował się do systemu.

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa nie zareagowała.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 30 września 2010 roku L. C., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) (klient), zawarł umowę o współpracy z (...) Biurem (...) S.A.we W. (...) S.A.). W tym samym dniu podpisany został też aneks, z którego wynikało, że miesięczna opłata za przechowywanie i udostępnianie danych, o której mowa w cenniku usług dla pakietu C.została ustalona na kwotę 150 zł netto, a opłata aktywacyjna wyniosła o zł. Przedmiotem umowy były usługi świadczone na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 roku o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Za przechowywanie i udostępnianie powierzonych danych klient miał uiszczać miesięczną

opłatę w wysokości określonej aneksem, naliczaną za każdy miesiąc z dołu, przy czym w pierwszym miesiącu obowiązywania umowy abonament naliczany miał być proporcjonalnie do ilości dni pozostałych do zakończenia miesiąca, licząc od daty zarejestrowania umowy w systemie (...) S.A. Wszelkie opłaty miały być dokonywane w oparciu o faktury VAT, których termin płatności wynosił 10 dni od daty wystawienia faktury. Umowa została zawarta na czas nieokreślony i mogła być rozwiązana przez każdą ze stron w formie pisemnej (pod rygorem nieważności) z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego. (...) S.A. dopuściła możliwość rejestracji w systemie umowy przesłanej przez klienta w formie elektronicznej lub za pośrednictwem faksu. Do czasu przesłania oryginału umowy wraz z wszystkimi załącznikami klient miał możliwość korzystania z usług (...) S.A. wskazanych w cenniku wyłącznie w zakresie sprawdzania informacji gospodarczych o zobowiązaniach dłużników niebędących konsumentami, monitorowania tych podmiotów oraz korzystania z pieczęci prewencyjnej.

(dowód: umowa o współpracy wraz z aneksem – k. 15-18)

Klient nie korzystał z systemu (...) S.A.

(dowód: bezsporne)

W okresie obowiązywania umowy (...) S.A. obciążała klienta fakturami VAT o następujących numerach:

- (...) na kwotę 55,35 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 22 do dnia 30 listopada 2011 roku z terminem płatności w dniu 11 grudnia 2011 roku,
- (...) na kwotę 184,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 31 grudnia 2011 roku z terminem płatności w dniu 12 stycznia 2012 roku,
- (...) na kwotę 184,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 31 stycznia 2012 roku z terminem płatności w dniu 11 lutego 2012 roku,
- (...) na kwotę 184,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 29 lutego 2012 roku z terminem płatności w dniu 11 marca 2012 roku,
- (...) na kwotę 184,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 31 marca 2012 roku z terminem płatności w dniu 12 kwietnia 2012 roku,
- (...) na kwotę 184,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 30 kwietnia 2012 roku z terminem płatności w dniu 12 maja 2012 roku,
- (...) na kwotę 184,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 31 maja 2012 roku z terminem płatności w dniu 11 czerwca 2012 roku,
- (...) na kwotę 110,70 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 18 czerwca 2012 roku z terminem płatności w dniu 12 lipca 2012 roku.

(dowód: faktury VAT – k. 19-26)

Pismem z dnia 28 września 2012 roku (...) S.A. rozwiązała umowę z klientem ze skutkiem na dzień 18 czerwca 2012 roku.

(dowód: pismo z dnia 28.09.2012 roku – k. 27)

Pismem z dnia 1 sierpnia 2012 roku (...) S.A. wezwała klienta do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: pismo z dnia 1.08.2012 roku z dowodami nadania – k. 28-30)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa domagała się od pozwanego zapłaty opłat wynikających z łączącej strony umowy o współpracy.

W niniejszej sprawie bezsporny był sam fakt zawarcia przez strony umowy o współpracy, a co za tym idzie wynikający z niej obowiązek uiszczania przez pozwanego miesięcznych opłat z tytułu przechowywania i udostępniania powierzonych danych. Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast do tego, czy pozwany był zobowiązany do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Pozwany zarzucił bowiem, że w ogóle nie korzystał z systemu strony powodowej.

Na wstępie należy przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradiktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego roszczenia.

W ocenie Sądu strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, aby pozwany był zobowiązany do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Strony łączyła dołączona do pozwu umowa o współpracy. Sam fakt podpisania (i obowiązywania) umowy nie oznaczał jednak jeszcze, że pozwany był zobowiązany do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Należy bowiem wskazać, że z dołączonej do pozwu umowy (wraz z aneksem) wynikało, że jej przedmiotem była współpraca stron w zakresie przechowywania i udostępniania powierzonych danych. Z tego tytułu pozwany zobowiązał się płacić stronie powodowej miesięczną opłatę w wysokości określonej aneksem. Tym samym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne było ustalenie, czy w okresach, za które pozwany został obciążony należnościami (wystawionymi przez stronę powodową fakturami VAT), strona powodowa przechowywała i udostępniała pozwanemu powierzone dane (innymi słowy czy pozwany korzystał z systemu strony powodowej).

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że w ocenie Sądu wskazane w umowie opłaty miesięczne nie miały charakteru abonamentu, a obowiązek ich zapłaty aktualizował się jedynie w przypadku faktycznego korzystania przez pozwanego z systemu strony powodowej. Tym samym miesięczna opłata, do której uiszczania zobowiązał się w umowie

pozwany, mogła być płatna jedynie w sytuacji, kiedy pozwany faktycznie zarejestrował się w systemie strony powodowej, umieścił tam przedmiotowe dane, które następnie strona powodowa przechowywała i udostępniała. Nie ulega przy tym wątpliwości, że takie postanowienia umowne były w pełni dopuszczalne na zasadzie swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) i nie budzą żadnych wątpliwości interpretacyjnych. Przede wszystkim z treści umowy jasno wynikało, że wskazana w niej opłata miała być uiszczana przez pozwanego za każdy kolejny miesiąc faktycznego przechowywania i udostępniania przez stronę powodową danych umieszczonych przez pozwanego w systemie. Z treści tego postanowienia w żaden sposób nie wynika, żeby pozwany zobowiązał się do uiszczania tych opłat za samą tylko gotowość strony powodowej do przechowywania i udostępniania przedmiotowych danych, mimo że w umowie opłatę tę nazwano abonamentem. Nadanie bowiem określonej nazwy usłudze (opłacie) nie przesądza jeszcze o takim jej (abonamentowym) charakterze. Ponadto w umowie wyraźnie (i wprost) wskazano, że opłata miesięczna należy się za przechowywanie oraz udostępnianie danych, czyli za faktyczne czynności (aktywność) strony powodowej. Skoro zatem strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, żeby pozwany jakiegokolwiek dane umieścił w systemie (i z nich korzystał), to żądane przez stronę powodową opłaty są tym samym nienależne i nieuzasadnione.

Strona powodowa twierdziła, że pozwany otrzymał kody niezbędne do pracy z bazą danych, oraz że pozwany korzystał z tej bazy. Na dowód tego strona powodowa przedłożyła jednak tylko raport z logowania, z którego wynikało jedynie, że system odnotował dziewięć logowań do systemu (z dwóch różnych loginów).

Trzeba przy tym podkreślić, że dołączony do pozwu raport z logowania nie mógł być dowodem na korzystanie przez pozwanego z systemu strony powodowej.

Po pierwsze raport ten nie jest nawet dokumentem w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie bowiem z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Tymczasem raport z logowania nie zawierał podpisu (podpisów).

Po wtóre nawet gdyby jednak uznać go za dokument prywatny, to podkreślić należy, że z takim dokumentem nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2000 roku, I CKN 804/98, LEX nr 50890). Powszechnie przyjmuje się bowiem zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, że dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, a każda osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistemu (tak na przykład Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1982 roku, III CRN 65/82, LEX nr 8414). Tym samym treści zawarte w raporcie z logowania mogłyby być uznane za wiążące jedynie w przypadku ich niekwestionowania przez stronę przeciwną. Sąd może bowiem wyrokować także w oparciu o treść dokumentów prywatnych, ale jedynie w sytuacji, gdy ich treść nie została zaprzeczona w sporze przez stronę przeciwną lub gdy została potwierdzona innymi środkami dowodowymi. Tymczasem pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty zaprzeczył jego treści (zarzucił, że nie korzystał z systemu strony powodowej).

Trzeba w tym miejscu jeszcze raz przypomnieć, że stała opłata miesięczna została przez strony ustalona jako opłata za przechowywanie i udostępnianie przez stronę powodową danych, a więc za faktycznie podjęte działania pozwanego (w zakresie umieszczenia danych w systemie) i strony powodowej (przechowywanie danych i ich udostępnianie stronie pozwanej). Tym samym opłaty miesięczne przysługiwały stronie powodowej jedynie w przypadkach faktycznego korzystania przez pozwanego z udostępnionych mu baz danych, a nie za samo stworzenie możliwości takiego korzystania.

Biorąc wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę, strona powodowa w żaden sposób nie wykazała (a to na niej spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu), że pozwany korzystał z systemu strony powodowej w zakresie objętym przedmiotem umowy.

Należy w tym miejscu także podkreślić, że strona powodowa w żaden sposób nie ustosunkowała się do złożonego przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty, przez co w ocenie Sądu w istocie przyznała okoliczności wskazane w sprzeciwie (art. 230 k.p.c.).

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z ksiąg rachunkowych pozwanego (na okoliczność wykazania zaksięgowania faktur, a tym samym zasadności i uznania roszczenia strony powodowej), ponieważ dowód ten nie był istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W świetle bowiem wyżej wskazanych okoliczności w ocenie Sądu ewentualne zaksięgowanie faktur VAT przez pozwanego nie mogło dowieść zasadności roszczenia strony powodowej (a tym bardziej uznania roszczenia przez pozwanego).

Biorąc wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę należy stwierdzić, że skoro strona powodowa w żaden sposób nie udowodniła dochodzonego roszczenia, to powództwo zasługiwało w całości na oddaleniu. Dlatego też na podstawie art. 734 k.c. w zw. z art. 735 k.c. i art. 750 k.c., art. 6 k.c. oraz łączącej strony umowy orzeczono jak w wyroku.